

WŁOCŁAWO KURIERZ

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII.

Prenumerata
za miejsce mk.
78.700, na pro-
wincji i z odno-
szeniem do do-
mu 87.500 mk.

Ogłoszenia
za wiersz nonpa-
relowy pierwsza
strona 4200 m.,
druga i trzecia
3500 mk., czwar-
ta 2800 mk. Ogł.
drobne 1500 mk.
za wyraz, tłust.
druk, podwójnie
najmniejsze ogł.
15.000 m. Dla za-
granicy ceny o
200% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powsteczna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 8 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosz, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26, № P. K. O. 61.783.

Pierwsza Chrześcijańska HURTOWNIA TOWARÓW BAWELNIANYCH ZOFJI NOWICKIEJ

WŁOCŁAWEK, -- Królewiecka 31 m. 3, -- dom W-go Mroźewskiego

POSIADA STALE NA SKŁADZIE MIĘDZY INNYMI
TOWARY TOW. AKC. „ZAWIERCIE” PO CENACH
SCIŚLE FABRYCZNYCH.

Człowiek istotnie rozumny nie jest ani wahającym się, ani miękkim, bo rozum prawdziwy sam jest energią.

Zygmunt Kaczkowski.

Przyszłe Niemcy.

Niedawna wizyta kanclerza Austrii z konieczności musi zwrócić uwagę polityków i publicystów w kierunku rozwiązania zagadnienia stosunku dzisiejszej Austrii do Niemiec i jej roli na przyszłość. Zagadnienie to nie jest zagadnieniem wyłącznie niemieckim — jest ono zagadnieniem europejskim, a nawet wszechświatowym.

Austria Habsburgów od czasu rozgromu pod Sadawą i od czasu założenia trójprzymierza wyrzekła się współzawodnictwa z Prusami Hohenzollernów na tle walki o ukształtowanie państwa i narodu niemieckiego. Katolicka Austria przyniosła w ofierze swym dynastycznym aspiracjom niedocenioną, a nawet nie zrozumianą przez siebie rolę, jaką jej wyznaczały dzieje w stosunku do całości Niemiec. Katolicka Austria, skierowana na Balkany, poszła pod komendę protestanckich Prus.

Protestanckie Prusy wzięły w swoje żelazne ręce sprawę narodowego zjednoczenia Niemiec. Protestantyczne Prusy w swej bezmiernej pysze, brutalnej automatyzacji militarystyczno-biurokratycznej, doprowadziły Niemcy do zjednoczenia „krwią i żelazem, „krwią i żelazem” o tyrańską hegemonię nad całym światem i ażeby wreszcie po czterdziestu siedmiu latach „narodowego bohaterstwa i zasługi” doprowadzić Niemcy do katastrofy, a Austrię Habsburgów — do zniszczenia.

Katastrofa, wywołana pychą i brutalnością pruską, z morza krwi i oporów leż i z wyroku Opatrzności Bo-

skiej, przyniosła zniszczenie temu dziełu pychy i sprawiedliwe podwignięcie uciśnionych.

Jednak zwycięstwo Zachodu nie rozgromiło ostatecznie hohenzollernowskich Niemiec, — duch prusaczy nie został wytepiiony. Burzy się on przeciwko wyrokowi dziejów, skupia się w sobie i zbroi się do nowego wybuchu.

Tylko ostateczne wytepienie prusacyzmu może ochronić świat od grozy ponownej wojny i większej jeszcze grozy, grozy hegemonii pruskiej.

Czy jednak to znaczy, że należy zaprzysiąc wieczną nienawiść Niemcom i dążyć do ich zniszczenia?

Przenigdy!

Byłoby to niesprawiedliwe i bezcelowe, bo niewykonalne. Tak wielkiego narodu, jak Niemcy, wykreślić z dziejów i życia, wynieść go poza nawias społeczności ludzkich — nie można.

Trzeba jednak z całą stanowczością odróżnić ducha prusacyzmu od narodu niemieckiego — i bezwzględnie tępiąc pierwsze z całą życzliwością odnieść się do drugiego.

Duch prusacyzmu, zgubny duch pychy, mimo chwilowo przeciwnych pozorów, był i jest do dnia dzisiejszego źródłem wszystkich nieszczęść Niemiec.

Nie od dziś też, bo od zarania dziejów Niemiec toczy się walka pomiędzy zdrowymi siłami ducha narodu niemieckiego, a pomiędzy prusaczem skażeniem jego.

Katolickie Niemcy przeciwstawiały się protestancko-pruskiemu, ale w dobie najświetniejszego powodzenia polityki Bismarka i Hohenzollernów, nawet katolickie Niemcy po kulturkampfie zo-

ADAMSKI FELIKS

były STARSZY FELCZER

Szpitala wenerycznego 6-go Łazarza.
Przyjmuje od g. 9 rano do 8 w wieczór.
Brzeska Nr. 13. 20

stały zatrute duchem prusacyzmu, nawet katolickie Niemcy sprusaczyły.

Niemcy całe, ba, nawet świat cały tak był olśniony powodzeniem polityki Bismarkowsko-pruskiej, że nieśmiało czasem protestując, w istocie korzyły się przed nią. Pycha tej polityki była władczynią niepodzielną w świecie ducha i kultury niemieckiej.

A jednak i w tych najbardziej olśniewających, a zarazem najcięższych czasach, kiedy nawet dostojnicy Kościoła, jak kardynał Ropp, stawiali się protestancko-pruskiemu narzędziem, nie zmarł całkowicie duch protestu przeciwko brutalnej hegemonii pruskiej, bankructwo zaś pysznej polityki prusko-hohenzollernowskiej, otworzyło Niemcom drogę do otrząśnięcia się nie tylko z hegemonii państwowej pruskiej, ale wręcz z hegemonii ducha prusactwa.

Katolicka, bliższa od reszty Niemiec Francji, Nadrenja rozpoczęła ruch przeciwstawienia się Berlinowi. Katolicka Bawaria również podnosi protest, ale jeszcze jest pod przemożnym wpływem prusacyzmu minionej doby i w samym proteście jest raczej reakcją, aniżeli postępem. Jednak i tu może się obudzić duch wyzwolenczy, jeśli znajdzie należyte a świadome kierownictwo.

Kierownictwo to jest bliskie. Jest czynnik, któryby znowu mógł podjąć ongi poniechaną walkę z Prusami. Walkę, która teraz już nie była współzawodnictwem dwu dynastji, lecz walką dwóch kultur, byłaby walką odrodzonej w katolicyzmie duszy narodowej niemieckiej, przeciwko duchowi skażonej pychy przemocy pruskiej. Czynnikiem tym jest dzisiejsza Austria.

Jeżeli stronnictwo katolicko — so-

Upoważniony przez Ministerstwo Reform Rolnych

GEOMETRA

Władysław Marjan STARZYŃSKI

niniejszym komunikuję, że z dniem 1 września r. b. otworzyłem

WŁASNE BIURO MIERNICZE,

bez współników i wykonuję wszelkie prace w zakresie miernictwa wchodzące.

Adres: Włocławek, Szpital dolny Nr. 5 przy Stosie Lipnowskiej. 13

z poważaniem W. Starzyński.

cialne wraz ze swoim przewodcą, obecnym kierownikiem nawy państwowej Rzeczypospolitej naddunańskiej, ks. Seiplem, zrozumie to swoje wielkie zadanie wobec narodu niemieckiego, to możemy mieć nadzieję, że patrafi je wykonać z powodzeniem.

Austria ks. Seipla, Austria, która zdecydowanie wyzwoliła się z pod hegemonii Berlina i dźwiga się i uzdrawia, śmieje może podać wielkie zadanie dziejowe i uzdrowić cały naród niemiecki, biorąc inicjatywę i kierownictwo w ruchu tępienia prusacyzmu, i odrodzenia narodu niemieckiego w duchu chrześcijańskim i katolickim z ostatecznym zerwaniem z zatrutymi tradycjami hohenzollernowskich Niemiec.

Ten świadomy, konsekwentny wysiłek, wytrwała polityka po tej linii idąca, mogłaby uchronić i naród niemiecki i świat cały od ponownej wojny, a przynajmniej grozę tej wojny zmniejszyć. Tylko ta polityka mogłaby wprowadzić nowe Niemcy do harmonijnego współżycia z sąsiadami nazewnątrz i wewnątrz do rozkwitu w pokojowej pracy.

Z Niemcami, któreby wyzbyły się ducha prusaczego, ducha odwetu, zaborczości, przemocy, — z Niemcami, któreby poszły na drogę zgody z wyrokiem dziejów, jako uczyniła już Austria z Niemcami, któreby oddały się pokojowej, wewnętrznej przebudowie w duchu chrześcijańskich

Warszawski Magazyn Ubiorów Męskich ANTONIEGO MIESZALSKEGO

poleca wielki wybór na sezon jesienny

Palt, garniturów, kurtek, spodni i bluz do pracy oraz garniturków dziecińczych.

Adres: Włocławek, Warszawska 15

CENY KONKURENCYJNE

CENY KONKURENCYJNE

× W kopalni węgla w Redding w Nowej Szkocji zawałił się szyb wskutek wybuchu gazów. W momencie wybuchu znajdowało się w szybie około 70 górników, z których 6 zdolało się ocalić, pozostali zaś zostali zasypiani. Podjęto energiczną akcję ratunkową. Dotychczas udało się wydobyć 16 górników.

× Prowincję Kerman (Persja) nawiedziła wczoraj rano katastrofa trzęsienia ziemi. Pierwsze trzęsienie trwało 2 minuty.

Wiadomości gospodarcze.

Prace w ogrodach na wrzesień.

W sadach rozpocząć sprzęt owoców jesiennego i zimowego. Owoc zbierać możliwie w dni słoneczne i suche, następnie gatunkować i układać pojedynczo na półki w piwnicy lub w innym miejscu suchym i wolnym od mrozu. Owoce opadnięte i małe suszyć na przeróbkę wina owocowego lub też suszyć na zimę przechować.

Winogronu, które dojrzewają, osłonić torbkami z gazy, aby ochronić je od nagryzenia os i innych owadów.

W szkółkach ukończyć do połowy i m. oczekowanie dziczek wszelkiego rodzaju.

Wysadzone w inspektach cynary, fuksje, pelargonie, primule, chryzantemy, gwoździki, róża, eronymus, myrty, palmy, draceny, azalie, fiołki, niezapominajki, wrzosy, i t. p. rośliny wsadzić w doniczki i pozostawić do połowy października pod szkłem, w zimne noce nakrywać matami a później wstawić do szklarni. Z końcem tego miesiąca należy wstawić do szklarni palmy, muzy i inne rośliny ciepłolubne.

Do pędzenia sadzimy obecnie rozmaite byliny i krzewy w doniczkach jak: spiracale, fiołki, bzy, róża, niezapominajki i inne.

W ogrodzie warzywnym zbierać starannie nasienne, dosuszyć na strychu, gatunkować i oznaczać nazwą. Z końcem tego miesiąca rozpoczynamy sprzęt warzyw, które na zimę mają być przechowane. Obecnie sadzić jeszcze możemy sałatę zimową, siał szpinak z rozszponką i karotkę.

Kardy obstarwić słomą, aby lodygi liściowe obielić, a endywię bielić przez związanie liści górą.

Kapuście brukselskiej pościąć wierzchołki, aby główki boczne były duże i twarde.

U truskawek oczyszczać starannie wypustki, aby nie osłabiały roślin mącznych.

Opróżnione z warzyw kwatery należy zaraz przekopać i pozostawić w ostrej skibie a o ile zachodzi potrzeba także namierzić.

W parku wygrabiamy opadłe liście starannie, ażeby możliwie jak najdłużej utrzymać trawniki ładne i zielone.

Kwietniki, które okwitły, stopujemy i sadzimy tulipany, hjacenty, krokusy i t. p. cebulki.

Orginie i dalje muszą być przed przymrózkami z ziemi wyjęte i przechowane, tak samo mieczyki i montbrecie.

Do sadu, na aleje i do parku zamawiać zaraz drzewka owocowe i krzewy, bo wskutek wojny szkółki są

wyczerpane, tak, że kto późno zamówi drzew już nie dostanie. Zamówienia skierować do Wydziału Ogrodnictwa Izby Rolniczej. Przy zamówieniach podać należy ilość drzew, możliwie odmiany tychże i czy to mają być drzewa na aleje, do sadu, czy wysokie lub też karłowe.

Z wydawnictw.

„Przewodnik Ubezpieczeniowy” w numerze 18 z dnia 15 września zawiera treść następującą: Wielkie szkody w ubezpieczeniu ogniem. Ubezpieczenia w markach złotych. Wystawa rolniczo-przemysłowa w Łowiczu. Spostrzeżenia starego strażaka. Bezpieczeństwo ognie. Uronika i t. d.

„Przegląd Pożarniczy” zawiera w Nr. 15 z 15 września treść następującą: Rola strażaka w Państwie. Towarzystwo używane do betonu. Instrukcja do ćwiczeń z drabiną. Zjazdy strażackie. Wielkopolski Związek Straży Pożarniczych. Korespondencje. Kronika i t. d.

„Tygodnika Rozwój” pod redakcją p. M. Wierzbńskiego, poświęconego sprawie żydowskiej opuścił prasę Nr. 38 zawierający następującą treść: Izaak Grunbaum skarży Enka, czy żydzi są zdolniejsi od Aryczyków M. W.; Tydzień Kresowy R. R.; Pijawki naszego monopolu; Na mównicy; Instytut żydoznawczy; Judaica światowa; W obozie żydowskim; Czarna Kronika.

Różne.

Patryjotyczny zapis polskiego robotnika.

Z Detroit, w Stanach Zjednoczonych donoszą: Robotnik polski Paweł Filer, zatrudniony obecnie w fabrykach samochodów firmy Henryka Forda w Ameryce, pochodzący z Małopolski, z Haczowa, w powiecie Brzozowskim niedaleko Krosna, posiadał w rodzinnym Haczowie po rodzicach ojcowiznę, obejmującą 14 morgów ziemi. Cały ten majątek (przedstawiający bądź co bądź około 2.000 dolarów wartości) oddał rządowi polskiemu na cele narodowe, a mianowicie do połowy na zasilenie funduszu na powstający w Polsce chemiczny instytut im. Kościuszki, a do połowy na nowy port w Gdyni, tak bardzo Polsce potrzebny. Pośrednictwa w tej sprawie podjął się senator Nowicki, dawniejszy generalny konsul polski w Chicago, na skutek korespondencji przeprowadzonej przez konsulat w Detroit, do którego pan Filer się udał w tej sprawie. Jest to niezwykle patryjotyczny czyn polskiego robotnika, który złotymi literami zostanie zapisany w historii wychodźstwa polskiego w Ameryce.

Żydowska prowokacja.

Wiadomo że żydzi — to naród o tyle tchórzliwy o ile arogancki i bezczelnie wyzywający.

Próbka podanego poniżej wyjątku z prasy żydowskiej, a mianowicie z „Naszego Przeglądu” tej prowokacji naszych uczuć jest stałym dowodem.

„Nasz Przegląd” tak harczy, ślini i pluje na społeczeństwo polskie: „Zdawało się, że ten wielki inżynier

(mowa o śp. Narutowiczu) zdoła wybudować Polskę, jako wspaniały pałac o europejskim jasnym oświetleniu. Tak się nam zdawało, posłom i senatorom żydowskim, i dla tego obraliśmy (!!) Go Prezydentem Rzeczypospolitej na pożytek wszystkich jej obywateli. A tak się też zdawało im i dlatego zamordowano Go. Bo oni nie chcą europejskiego pałacu, oni nie chcą, ażeby w tem państwie było wszystkim dobrze. Tak właśnie, a nie inaczej uczy ślepa, zwierzęca nienawiść.

Nie mówiąc o tem, że jest to gruby nietakt stron „naszych” pejsatych neutralnych obywateli — trzeba skonstatować, że za tym kryje się coś więcej, to ta wieczna wroga, nienawiścią ku Polsce ziejąca natura semity.

Tak pisze już nie potulny, przyuczony „Żyd, wieczny tulacz”, tak może pisać tylko arogancki żyd którego chleb polski zaczyna rozpierać.

„Quousque tandem” tej naszej cierpliwości?

Spadek, który stopniał.

W 1915 r. Wawrzyniec Meyer, mieszkaniec Strassburga odziedziczył spadek w wysokości 2.000 marek. Sprawa spadkowa ciągnęła się aż do tej pory i dopiero obecnie miał Meyer wstąpić w swoje prawa, przyczem zażądano od niego aby zapłacił 31 franków podatku spadkowego. Ponieważ jednak spadek według obecnego kursu waluty przedstawia wartość 1 centima, więc p. Meyer odpowiedział władzom skarbowym, iż spadku się rzeka na korzyść państwa.

Śmiertelny śmiech.

W miejscowości Peberburg w stanie Indjana zdarzył się niedawno wypadek że pewien obywatel amerykański, nazwiskiem John Chamberlin, formalnie zaśmiał się na śmierć. Chamberlin znajdował się w kinematografie, gdzie właśnie dawano jakąś nadzwyczaj wesołą komedję. Chamberlin dostał takiego napadu szalonej wesołości, że śmiał się przez kwadrans bez przerwy, wprost zanosząc się ze śmiechu. Nagle po upływie kwadransa padł martwy na swój fotel, lekarz stwierdził, że atak apoplektyczny położył kres jego życiu.

Ołbrzymia kradzież.

Ekspozytura policji śledczej w Częstochowie otrzymała w poniedziałek rano wiadomość o niezwykle śmiałej kradzieży. Zaalarmowane zostały również wszystkie bliższe ekspozytury i posterunki policji, w celu wyśledzenia i przyłapania złoczyńców.

Nocy ubiegłej niewykryci dotychczas sprawcy dokonali ołbrzymiej kradzieży w wielkim sklepie jubilerskim Pawła Janoty w Katowicach przy ul. 3-go Maja № 13. Za pomocą włamania dostali się złoczyńcy do sklepu i skradli dużą ilość kosztownych wyrobów jubilerskich, przeważnie złotych zegarków. Według oceny właściciela skradzione przedmioty przedstawiały wartość 120.000.000.000 mk.

Obyczaje różnych ludów.

W Tokio Japończycy, przechodzący przed pałacem mikada, syna nibios, nie zaniebdują nigdy uczynić głębokiego pokłonu. Są nawet tacy Japończycy, którzy się zatrzymują i całują pobożnie ziemię. Poddany mikad, który nie obserwuje tego rytuału,

jest przez policję przywoływany do porządku, a w razie odmowy posłuszeństwa odprowadzają go do aresztu.

W stolicy Tybetu, którokolwiek zbliża się do pałacu, zamieszkałego przez wielkiego Lamę, musi trzykrotnie rzucić się w proch na ziemię, a w razie gdyby zaniebduł tego uczynić, otrzymuje 50 trzciniek w najbardziej wrzliwe miejsce.

W Teheranie każdy Pers, przechodzący przez plac, na którym wznosi się pałac szacha, musi ukłęknąć i dziesięciokrotnie powtórzyć formułę:

„Chwała niech będzie królowi królów, słońcu świata, umiłowanemu synowi Allacha, którego prorokiem jest Mahomet”.

Jeżeli zaniebdu dopieścić tych formalności, to zostaje aresztowany i doprowadzony do więzienia, gdzie raniem i wieczorem krzepki a gorliwy funkcjonariusz wymierza 9 uderzeń trzciną.

W Mita-Fougle, czarującym kraku w Afryce środkowej, poddanym monarchy wolno tylko przeczołgać się na brzuchu przed siedzibą królewską. Poddany nie poddający się temu zwyczajowi traci głowę, którą podaje się na talerzu do zjedzenia jego królewskiej mości.

Tak się dzieje w krajach o niskiej kulturze cywilizacji, w krajach, gdzie poczucie ludzkiej stoi bardzo nisko. W naszym ustroju demokratycznym wszyscy są sobie równi i dawanie wyrazu poszanowania autorytetowi państwowemu nie wymaga barbarzyńskiego ponizania się obywateli.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 25. IX.

Funt angielski	1.137.700
Dolar	299.000
Frank szwajcarski	53.700
Frank francuski	19.100
Korona czeska	8.425
Korony austriackie (100)	4.05
Marka niemiecka	0.0022

OGŁOSZENIA DROBNE.

Karota czteroosobowa parokonna do sprzedania maj. Osłonki p. Osiecinny.

Okazyjnie do sprzedania futro szopy i pelicje damskie oraz czapka karakulowa. Warszawska 3 m. 9.

Pokoju jasnego, elektryczność, poszukuję nauczycielka, wiadomość gimnazjum Brzeska 6. 22

Sprzedż drzewa opałowego i porządkowego została rozpoczęta w lesie Koneckim, niedaleko Aleksandrowa i st. Nieszawa. Wiadomość w Konecku, lub we Włocławku — Bulwarowa 18. m. 9. 23

Księgarnia Powszechna

POLECA

świeżo nadeszłe w wielkim wyborze:

ŚWIECE

woskowe, półwoskowe i stearynowe różnych wielkości

LISTWY DO RAM

Oprawa obrazów na miejscu.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja.